

Informacja prasowa nr 4, 22 października 2016

Ostra selekcja w Żaganiu

To już tradycja, że żagański poligon zapewnia rajdowcom i kibicom prawdziwy thriller. Bardzo ciężkie odcinki wyeliminowały faworytów i sprawiły, że w wynikach na prowadzeniu znalazło się w pewnym momencie... seryjne auto grupy T2!

Pech już na początku dosięgnął faworytów. Piotr Białkowski i Rafał Marton do serwisu nie dotarli o własnych siłach. Usterki (zablokowany most, brak przedniego napędu) udało się wyeliminować a nawet wygrać jeden z odcinków, ale kara jest na tyle bolesna, że nie ma szansy walczyć o czołowe miejsca. Problem techniczny (z instalacją elektryczną) dosięgnął też Marcina Łukaszewskiego i Magdę Duhanik. Załoga sklasyfikowana jest na przedostatnim miejscu i zapowiada walkę w niedzielę. Pierwszy sobotni odcinek wygrali Zbigniew Jasiewicz i Ernest Górecki, ale na czoło tabeli trafili... Robert Kufel i Daniel Dymurski. Panowie jadą samochodem grupy T2 (seryjnym)! Potem Kufel miał mniej szczęścia: omijając quada uderzył w drzewo i urwał koło. O sytuacji opowiada Grzegorz Szwagrzyk (1. miejsce w T2): „dowiedzieliśmy się, że Robert urwał koło, więc ostatnią próbę pojechaliśmy spokojnie. Wyprzedziliśmy Marcina Sobiecha i kontrolując sytuację ukończyliśmy odcinek. Potem jednak okazało się, że Robertowi uśrednił czas. Rywalizacja odbywa się jednak w duchu sportowym, ustępowaliśmy drogi, inni pomagali nam w wyprzedzaniu.”. Po drugim sobotnim odcinku na prowadzenie wyszli Włodzimierz Grajek i Piotr Brakowiecki.

Niespodziewane wyniki widać też w tabeli RPPST. Co prawda pierwsza próba przebiegała po myśli Jacka Sobonia, jednak na drugiej ekipa nie ustrzegła się problemów: „rozpadło się łożysko tylnego mostu. Jechaliśmy dużo wolniej, przez co zakopaliśmy się na grząskich, miękkich piachach. Nie mogliśmy jednak jechać szybciej, bo każdy wyskok pogarszał stan mostu. Pomógł nam Adam Bomba. Auto naprawione i odstawione do parku!”. Nie obyło się bez spóźnienia, w wynikach ekipa Soboń/Jeneralski znajduje się na drugim miejscu, za Jakubem Jęchem i Łukaszem Kujbidą. W gronie aut seryjnych (S2) na prowadzeniu Tomasz Kobylecki i Michał Pawłowski.

Warunki na trasie dały się we znaki również kierowcom małych pojazdów. Kategorię Moto wygrał Krzysztof Jarmuż. Z szacunkiem o jeździe zawodnika wypowiada się Piotr Zawiliński: „Krzysztof leciał, my jechaliśmy. Trasa ciekawa, przede wszystkim szybka. Ostatnie 20 km to czołgówka, czyli piachy, na których można było się zmęczyć. Do tego walczyłem ze spalonym sprzęgiem.” Jacek Bartoszek miał problemy z uruchomieniem motocykla i sklasyfikowany jest z dużą stratą. Tabelę grupy Q2 otwiera Adrian Janik, który odpiera atak dwóch kobiet: Agaty Stefaniak i Sandry Ulrichowej. Jego najgroźniejszy rywal w walce o tytuł – Maciej Albinowski – walczył z awarią. W gronie quadów 4x4 na pierwszym miejscu jest Arkadiusz Lindner. Drugi na mecie Andrzej Pieron powiedział: „rywalizacja w pucharze jest zacięta, jeszcze nie wiadomo kto wygra. Trasa jest bardzo ciężka i ma urozmaicone podłoże”. UTV-ką najszybciej jechali Mateusz Budziło i Tomasz Waloch.

Na www.ic-tv.eu oraz na www.facebook.com/InterCarsSA prowadzona jest relacja live z rajdu.

Kontakt dla mediów:

Andrzej Jedynak

pr@grupa4x4.pl tel. 601 25 66 15

Więcej informacji na stronie rajdu: www.bajaintercars.pl, wyniki na: www.baja16.pl.

